

Sygnatura akt II Ca 902/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta
Sędziowie:	SO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca) SR (del.) Krystyna Darmoń
Protokolant:	Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2015r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. R.

przeciwko (...) S.A. w W. Oddział w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 24 lutego 2014 roku, sygnatura akt I C 391/12/S

1. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu brzemienie:

„I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 682,62 zł (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt dwa złote i 62/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2010 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1 572 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie kwotę 493,06 zł (czteryście dziewięćdziesiąt trzy złote i 06/100) tytułem części wydatków postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie kwotę 3 028,78 zł (trzy tysiące dwadzieścia osiem złotych i 78/100) tytułem części wydatków postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.”;

2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2 299 zł (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 stycznia 2015 r.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. Oddział w K. na rzecz powódki G. R. kwotę 27.659 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2010 r. do dnia zapłaty (I.), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (II.), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.375,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (III.) oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie tytułem pokrycia pozostałej części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa - od strony pozwanej kwotę 2.331,45 zł (IV.) i od powódki kwotę 1.119,94 zł.

Za bezsporne przyjął Sąd, że strony łączyła umowa ubezpieczenia, której przedmiotem był dom mieszkalny powódki wraz z garażem wolnostojącym. Suma ubezpieczenia wynosiła 120.000 zł. W wyniku intensywnych opadów deszczu w maju i czerwcu 2010 r. dom powódki został zalany przez dwie fale powodziowe (piwnice w całości, a parter do wysokości 1,80 m). Zniszczeniu, poprzez spękanie, uległy ściany fundamentowe, wewnętrzne i zewnętrzne budynku. Zniszczone zostały także podłogi z parkietu i płytek ceramicznych oraz tynki, powłoka malarska i cała stolarka. Strona pozwana, po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym, wypłaciła powódce łącznie kwotę 53.941,73 zł.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że integralną częścią umowy były ogólne warunki umowy ubezpieczenia definiujące sposób ustalania wysokości szkody oraz że powódka otrzymała od Ośrodka Pomocy (...) w S. zasiłek celowy na odbudowę lub remont budynku w wysokości 87.682,87 zł. Ponadto zostały jej przyznane dwukrotnie zasiłki celowe w kwocie po 6.000 zł każdy z tytułu katastrofy naturalnej za obie fale powodziowe. Łącznie przyznana została powódce pomoc w kwocie 99.682,87 zł. Koszt naprawy budynku powódki po ustalonych zniszczeniach wyniósł 87.682,87 zł, współczynnik zużycia budynku wynosił 32 %, wartość budynku po wystąpieniu szkody to 302.853,69 zł, zaś wysokość szkody przy uwzględnieniu współczynnika zużycia wyniosła 81.600 zł.

Ustalając stan faktyczny w zakresie okoliczności bezspornych Sąd oparł się na art. 229 i 230 kpc, uznając je za przyznane, bądź niezaprzeczone przez strony. Podstawą pozostałych ustaleń były uznane za w pełni wiarygodne dokumenty w postaci ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, pisma i decyzji Ośrodka Pomocy (...) w S., protokółów przeglądu technicznego i kart oszacowania strat oraz opinii biegłego sądowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd podkreślił, że strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność jedynie co do wysokości. Odpowiedzialność co do zasady była natomiast niekwestionowana i nie budziła też wątpliwości Sądu. Uwzględniając wynikające z ogólnych warunków umowy rozumienie szkody Sąd ustalił wysokość podlegającej zasądzeniu kwoty na 27.659 zł, co stanowi różnicę między kosztami niezbędnymi do przywrócenia budynku do stanu poprzedniego pomniejszonymi o stopień zużycia (81.600 zł), a wypłaconym już powódce odszkodowaniem w wysokości 53.941 zł.

Sąd Rejonowy nie zgodził się z zarzutem strony pozwanej o konieczności zaliczenia na poczet odszkodowania pomocy finansowej udzielonej powódce ze środków publicznych w związku z zaistniałą katastrofą naturalną. Powołując uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r. (III CZP 140/08), Sąd Rejonowy uargumentował swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie w ten sposób, że nie można zaliczać korzyści, uzyskanej na podstawie przepisów administracyjnych i nie mającej charakteru odszkodowawczego, na poczet odszkodowania mającego swe źródło w zobowiązaniu umownym. Przepis zaś art. 824<sup>1</sup> § 1 kpc zapobiega jedynie bezpodstawnemu wzbogaceniu w przypadku obowiązku odszkodowawczego po stronie kilku ubezpieczycieli. Sądy powszechne nie mają zaś kompetencji do

badania zasadności wypłacania zasiłków celowych osobom uprawnionym także do otrzymania odszkodowania na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia majątkowego oraz czy wypłata takiego zasiłku jest słuszna lub prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Publiczne środki pomocowe służą często do zaspokojenia tymczasowych potrzeb, zabezpieczenia mienia przed dalszym zniszczeniem, czy zapewnienia alternatywnego miejsca zamieszkania i środków do życia na czas usuwania szkody.

Po myśli zatem art. 805 kc w zw. z art. 817 kc strona pozwana zobowiązana jest do wypłaty brakującej części odszkodowania. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 418 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc zgodnie z żądaniem pozwu.

Koszty procesu Sąd Rejonowy rozliczył po myśli art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając, ściągając ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, od obu stron - w stosunku, w którym przegrały sprawę - brakujące kwoty wydatków uiszczone tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w punktach I, III i IV, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, iż wartość szkody w ubezpieczonym budynku, powstałej po powodzi w maju i czerwcu 2010 r., przy uwzględnieniu współczynnika zużycia technicznego budynku w wysokości 32 %, wynosi 81.600 zł, co skutkowało zasądzeniem uzupełniającego odszkodowania w wysokości 27.695 zł, podczas gdy prawidłowo ustalone odszkodowanie uzupełniające winno wynieść 5.682,62 zł;
2. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż przedłożona opinia biegłego zasługuje na miano rzetelnej i profesjonalnej, nie budziła zastrzeżeń i stanowiła wiarygodne źródło ustaleń faktycznych w sprawie, a nadto biegły w sposób przekonujący i logiczny ustosunkował się do zgłoszonych zarzutów, podczas gdy analiza opinii uzupełniającej wskazuje, iż biegły wadliwie, niezgodnie z warunkami zawartej umowy przyjął, iż stopień zużycia technicznego budynku należy odnieść do sumy ubezpieczenia, a nie do wyliczonego przez biegłego odszkodowania.

Strona pozwana uznała wyrok za niesłuszny w części zasądzonego odszkodowanie ponad kwotę 5.682,62 zł. W jej ocenie, Sąd błędnie przyjął, powtarzając błąd biegłego, który niezgodnie z umową uznał, że stopień zużycia budynku należy odnieść do sumy ubezpieczenia (120.000 zł), a nie do wyliczonego kosztorysowo odszkodowania. Budynek natomiast został ubezpieczony od wartości rzeczywistej i zgodnie z umową należne odszkodowanie pomniejsza się o stopień zużycia technicznego budynku. Ustalone przez biegłego koszty naprawy w wysokości 87.682,87 zł winny zatem zostać pomniejszone o współczynnik zużycia technicznego budynku wynoszący 32 % i tak ustalone odszkodowanie następnie pomniejszone o uprzednio wypłacone odszkodowanie, co daje kwotę 5.682,62 zł.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I przez obniżenie zasądzanego odszkodowania do kwoty 5.682,62 zł oraz uchylenie punktu III i IV i rozstrzygnięcie o kosztach procesu z uwzględnieniem jego wyniku oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego popierając w swych wywodach sposób interpretacji umowy stron, który doprowadził Sąd Rejonowy do wydania zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja zasługiwała w całości na uwzględnienie.

Słusznie apelacja zarzuca błędne ustalenie wysokości należnego powódce odszkodowania. Do uchybienia tego doszło skutkiem nie tyle nieprawidłowej oceny dowodu z opinii biegłego, lecz skutkiem niewłaściwej interpretacji łączącej strony umowy ubezpieczenia. Do popełnienia błędu doszło w dużej mierze skutkiem tego, iż Sąd nie przeprowadził właściwie w ogóle własnej interpretacji zapisów OWU i nie zaprezentował jej w uzasadnieniu wyroku, lecz oparł się w

całości na wykładni umowy zaproponowanej przez biegłego. Tymczasem rolą biegłego nie jest ani wykładnia przepisów prawa, ani ich wartościująca ocena, lecz zaprezentowanie faktów, do poznania których potrzebne są jego wiadomości specjalne. Biegły oczywiście może dokonać finalnego ustalenia wysokości należnego odszkodowania, ale tylko pod warunkiem, że zrobi to w oparciu o ściśle wytyczne Sądu oparte na własnej analizie przepisów prawa dokonanej przez Sąd. Z pierwszej odezwy do biegłego wynika, że ten miał jedynie ustalić wysokość kosztów naprawy budynku powódki. W ocenie Sądu Okręgowego na tym rola biegłego powinna się zakończyć, tym bardziej, że pozostałe istotne dla wyliczenia szkody wartości, takie jak wysokość wypłaconego odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym, suma ubezpieczenia, wartość budynku po szkodzie i stopień zużycia technicznego, były znane i właściwe przez strony nie kwestionowane. Sąd pomimo tego zlecił biegłemu opinię uzupełniającą, w której to biegłemu polecił ustalić wysokość szkody (bez żadnych szczegółowych wskazówek), co jak wspomniano nie należy do biegłego, lecz jest domeną Sądu. Biegły zaproponował własną ocenę przepisów łączącej strony umowy w zakresie ustalania wysokości szkody, którą to ocenę Sąd bezkrytycznie, i wadliwie, przeniósł do zaskarżonego wyroku, w żaden sposób nie pogłębiając własnej argumentacji w tym względzie, choć na tym zasadzał się spór stron.

Chociaż Sąd Rejonowy powołał się na prawidłowe zapisy OWU - § 27 i § 2 pkt. 79, to nie zastosował ich w sposób należyty. Zgodnie z § 27 ust. 1. pkt. 1 lit. c) wysokość szkody ustalana jest dla budynków ubezpieczonych w wartości rzeczywistej – według wysokości kosztów określonych w § 2 pkt 79 lit. a) pomniejszych o stopień zużycia technicznego. Z kolei przywołany tu § 2 pkt 79 lit. a) OWU stanowi, że wartość nowa, to wartość odpowiadająca kosztom przywrócenia ubezpieczonego mienia do stanu nowego lecz nie ulepszanego, to jest dla budynków mieszkalnych, lokali mieszkalnych lub budowli – wartość odpowiadająca kosztom naprawy lub odbudowy określona zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych, elektrycznych i instalacyjnych, stosowanymi w budownictwie z uwzględnieniem dotychczasowej konstrukcji, wymiarów i standardu wykończenia, przy zastosowaniu takich samych lub najbardziej zbliżonych materiałów.

Budynek powódki ubezpieczony został w wartości rzeczywistej. Nie jest przy tym istotne, że wartość ta nie odpowiadała jego realnej wartości rynkowej, gdyż OWU w § 18 przewidują tylko 3 warianty ustalania sumy ubezpieczenia, a to wartość nową, rzeczywistą lub w stadium budowy. Budynek powódki mógł być ubezpieczony tylko w trybie wartości rzeczywistej (nie był nowym, ani w stadium budowy) ze wszystkimi tego umownymi konsekwencjami, w tym tymi dotyczącymi ustalania wysokości szkody. A skoro tak, to wysokość odszkodowania musiała być obliczona w ten sposób, że wartość odpowiadającą kosztom naprawy budynku należało pomniejszyć o stopień jego zużycia technicznego. W okolicznościach niniejszej sprawy także o odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela przed procesem. Odszkodowanie wyliczone więc być powinno jako różnica kosztów naprawy ustalonych na 87 682,87 zł pomniejszonych o 32% stopnia zużycia i kwoty wcześniej wypłaconej czyli 53 941,73 zł. Powinna być to zatem różnica kwot 59 624,35 zł i 53 941,73 zł. Finalnie zatem odszkodowanie należne, a dotąd niewypłacone wynosi 5 682,62 zł, co powoduje, że apelacja była w całości uzasadniona, a wyrok Sądu I instancji musiał zostać zmieniony, o czym orzeczono w pkt. 1. I wyroku Sądu Okręgowego.

Konsekwencją zmiany wyroku co do meritum sprawy musiała być też zmiana wyroku w zakresie kosztów procesu. O kosztach za I instancję należało orzec na zasadzie art. 100 kpc i obciążyć strony kosztami proporcjonalnymi do wielkości, w jakiej utrzymały się one ze swoimi stanowiskami. Powództwo zostało uwzględnione w 14%, a zatem powódka musiała ponieść 86% kosztów procesu, które strony łącznie poniosły (jak prawidłowo obliczył Sąd Rejonowy - 7 463 zł). Powódkę obciążają więc koszt w łącznej kwocie 6 418 zł, a skoro poniosła dotąd tylko 4 846 zł, to winna jest zapłacić stronie pozwanej brakujące jej 1 572 zł, bo  $6\ 418 - 4\ 846 = 1\ 572$ .

Także wydatki wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa (kwota 3 521,84 zł) winny być rozdzielone między strony w proporcji: powódka – 86%, strona pozwana 14%, co powoduje, że od powódki należy ściągnąć kwotę 3 028,78 zł, a od strony pozwanej kwotę 493,06 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego należało natomiast orzec na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc, gdyż apelacja strony pozwanej została w całości uwzględniona. Na zasądzone koszty tej instancji złożyła się suma kwot 1 099 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji i 1 200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej. Tę ostatnią wielkość

ustalono w parciu o przepisy § 6 pkt 5 w zw. z 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie wysokości opłat za czynności radców prawnych.

Ref. SSR Sabina Czech - Śmiałkowska